Rok IV. Piątek dnia 10 Marca 1922 roku. Cena 20 mk. №. 57.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 80 mk., druga i trzecia 70 mk., czwarta 60 mk. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 70 mk. za wiersz. Nekrologi po marek 70 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 20 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa ul. N. P. Marji 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf. „Kurjer—Częstochowa". Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Misja Ponikowskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta „Kurjera Częstochowskiego").

WARSZAWA, 9.3. Dzień wczorajszy o tyle naprzód posunął sprawę przesilenia, że Ponikowski otrzymał na wniosek Sejmu misję stworzenia gabinetu.

We wtorek grupa Skulskiego i Mieszczanie zażądali, by Ponikowski przed utworzeniem gabinetu załatwił sprawę Wilna. Rokowania prowadzone wczoraj Zespołem nie dały wyniku. Ponikowski oświadczył członkom Zespołu, **że nie zmieni redakcji aktu nawet propozycję zespołu by do art. 3 dodać słowa: „Zgodnie z wolą ludności ujawnioną w uchwałach Sejmu Wileńskiego" również odrzucił.**

O godz. 7 wiecz. przybył Ponikowski do Sejmu i odbył narady z Trąmpczyńskim. Z jego rozmowy z marszałkiem wywnioskować można, że obecnie jako desygnowany premjer podejmie nowe pertraktacje, które mogły by wróżyć pomyślny skutek.

Nocą jeszcze Ponikowski wziął się do ustalenia listy nowego rządu. Jest rzeczą pewną że Downarowicz nie, będzie ministrem spraw wewnętrznych.

Żywo była omawiana sprawa min. Skirmunta. „Rzeczpospolita" dzisiejsza pisze, że byłoby szkoda by ustąpił Skirmunt, który zdobył sobie na gruncie Europejskim powagę i zaufanie, jako zwolennika polityki pokojowej, co jest niemiłe naszym czynnikom państwowym mniej dbałym o politykę pokojową.

—(o)—

Rozdział własności w Gdańsku.

Uchwała Rady ambasadorów.

(Telegram własny „Kurjera Częst.")

PARYŻ, 9.3 Na Radzie ambasadorów zapadły uchwały regulujące rozdział własności najważniejszych objektów w Gdańsku. Polsce przypadły wielkie rezerwoary naftowe, koszary w nowym porcie na urządzenie obozu emigracyjnego i reemigracyjnego, odpowiednia ilość budynków dla Polskiej Dyrekcji Kolejowej, ponadto część placów budowlanych i uprawnienia mieszkaniowe. Łącznię okręgową przyznano Polsce i Gdańskowi z udziałem kapitałów francusko-angielsko włoskich. Dalej poczyniono na rzecz Polski jeszcze uzupełnienie co do podziału archiwów. Holm przyznano Radzie Portowej, ale Polska ma tam otrzymać prawo do magazynowania materjałów wybuchowych i amunicji.

—(o)—

Polska otrzyma pożyczkę zagraniczną!

Telegram własny „Kurjera Częstochowskiego".

WARSZAWA, 9. 3. Poseł Henryk Radziszewski, który jeździł zagranicę w sprawie zagranicznej pożyczki, powrócił do Warszawy i jest b. optymistycznie usposobiony.

Poseł Radziszewski zaznaczył, że projekt zaciągnięcia przez Polskę pożyczki zagranicą **został nadzwyczaj życzliwie przyjęty przez sfery świata finansowego** Francji, Belgji i Anglji, jak również i przez Izbę deputowanych w Paryżu.

Naświeższe wiadomości

Konferencja państw bałtyckich w Warszawie.

WARSZAWA, 9.3 tel. wł. — Dzisiaj przybyli do Warszawy posłowie Rzeczpospolitej w Rydze dr. Witold Jodko Narkiewicz i w Helsingforsie dr. Michał Sokolnicki.

Konferencja państw bałtyckich rozpocznie się 12 b. m. pod przewodnictwem polskiego min. spraw zagr. w ministerstwie spraw zagranicznych i w prezydjum Rady ministrów. Szereg komisji rozpoczął już przygotowania na konferencje. Wczoraj wyjechał z Helsingforsu do Warszawy fiński minister spraw zagr. p. Holsti wraz z dyrektorem departamentu fińskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Bronsem.

Doniosła konferencja w Marienbadzie.

WIEDEŃ, 9.3 tel. wł.—„N. W. Tageblatt" donosi z Pragi, że w bieżącem lecie odbędą się w Marjenbadzie dwie konferencje polityczne między Niemcami, państwami sukcesyjnemi i Włochami. Nie jednej z tych konferencji będzie rozważane rozciągnięcie na Niemcy uchwał paszportowych, powziętych w Gracu. Program drugiej konferencji nie jest jeszcze znany.

Oddanie polskiej części G. Śląska.

WARSZAWA, 9.3 tel. wł. — Agencja Wschodnia donosi z Berlina, że **w dniu 15 kwietnia nastąpi oficjalne oddanie polskiej części G. Śląska władzom polskim.**

Kiedy ustąpi Lloyd George?

GONDYN, 9.3 tel. wł.—W kołach konserwatywnych liczą się z tym, że Lloyd George ustąpi po konferencji Genueńskiej.

Stan jego jest bardzo zachwiany.

Dymisja prezydenta Hardinga?

WASZYNGTON, 9.3 tel. wł.—Opozycja Senatu amerykańskiego przeciw ratyfikacji układu czterech mocarstw w sprawie Oceanu Spokojnego uzyskała poparcie w obozie demokratycznym i republikańskim. Ogólnie obawiają się, że Senat nie zechce ratyfikować układu. Jak słychać w razie odrzucenia układu poda się do dymisji nietylko minister spraw zagranicznych, ale może nawet sam prezydent Harding.

Wiadomości polityczne.

Aresztowanie członków delegacji polskiej.

Dnia 5 b. m. w południe, gdy członkowie delegacji polskiej w mieszanej komisji specjalnej pp. dr. Kuntze i Pachulski, oraz pracowniczka delegacji Wielakowska, szli ulicami Moskwy, zostali zatrzymani przez posterunek milicji, działający z polecenia nieznanego osobnika, który już od wyjścia wymienionych osób z gmachu delegacji miał je śledzić. Mimo okazania przez członków delegacji dokumentów osobistych i wydanych przez komisarjat ludowy spraw zagranicznych, milicjant aresztował ich i odprowadził do komisji, skąd dopiero po trzech kwadransach wypuszczono aresztowanych na wolność. Komisarz milicji nie uznał przytem za wskazane nawet przeprosić członków obcej misji za bezprawne pozbawienie ich wolności. O wypadku powyższym zakomunikowano poselstwu celem przedsięwzięcia odpowiednich kroków.

Delegacja wileńska u Naczelnika państwa.

Na zaproszenie Naczelnika państwa przybyła wczoraj o godz. 5 po poł. do Belwederu delegacja wileńska w komplecie. Naczelnik państwa podejmował ją bardzo uprzejmie, szczególną serdeczność przejawiając w stosunku do posłów włościańskich, z którymi głównie rozmawiał. Przyjęcie miało charakter towarzyski i trwało półtorej godziny. W rozmowach Naczelnik państwa nie poruszał tematów politycznych.

Dla nabrania sił przed Genuą.

Lloyd George, który zachorował, udaje się do swego miasta rodzinnego Wells gdzie pozostanie 2 do 3 tygodni celem zupełnego przyjścia do zdrowia, zwłaszcza ze względu na konferencję genueńską, w której chce wziąć udział osobiście w pełni sił. Już w poniedziałek odbyło się posiedzenie angielskiego gabinetu bez współudziału Lloyd George'a. Posiedzeniu przewodniczył Chamberlain. Odbyło się ono w sali obrad na Downing-Street, podczas gdy Lloyd George leżał chory o piętro wyżej.

Ciekawe wiadomości.

— Prezydent Rzplitej Francuskiej podpisał dekret, nakazujący prefektom departamentów regulowanie cen chleba i mięsa przy pomocy rozporządzeń urzędowych.

— Przed stu laty liczba abonentów wszystkich dzienników paryskich wynosiła 41.330. Dziś jest ich przeszło 5 miljonów.

— Od kwietnia r. 1921 do 31 grudnia tegoż roku wwiozła Rosja sowiecka

do Anglji towarów za 2.449.726 funtów szterlingów. Anglja wywiosła do Rosji w tym samym czasie towarów za 2,120.000 funt. szterl.

— W Chicago zmarł miljoner Atwood zapisując żonie i dzieciom 7 milj. dolarów, pod warunkiem, że żadne z nich nie wypije ani kieliszka wódki.

— Rząd niemiecki podniósł cenę węgla z 850 na 1150 marek niemieckich za tonnę.

— W połowie ubiegłego miesiaca w Neapolu spadł śnieg. Wezuwjusz pokryty został śniegiem aż po sam wierzch. Jest to zjawisko nie notowane od wielu lat.

— W Belgji wzrasta szybko liczba zawieranych małżeństw. W r. 1918 zawarto ich 46.500, w roku 1921 już 106.500. W ten sposób dość prędko pokryje się straty, poniesione w czasie wojny.

— Do Hongkongu, w Chinach, przybył niedawno pierwszy od chwili wybuchu wojny światowej parowiec niemiecki.

O jak najmniejszą Polskę.

Na tajnym zjeździe przywódców P.O.W. podczas pochodu bolszewików w r. 1920, były minister Republiki Lubelskiej p. Thugutt powiedział, że utworzenie potężnej Polski odwlokłoby, albo nawet udaremniło wybuch rewolucji polskiej i porozumienie się jej z rewolucją niemiecką, jako warunkiem powodzenia powszechnego przewrotu w Europie. Dlatego zakonspirowane władze P.O.W. muszą być przeciwne tworzeniu Polski wielkiej.

Ta myśl przewodnia przyświeca całej działalności piłsudczyzny. Widać ją wszędzie jako dominantę i ona jedna daje klucz do zrozumienia zagadki.

Ziemia wileńska, jako integralna część Polski powiększyłaby w krótkim czasie liczbę etnograficznie polskiego elementu o kilka miljonów głów. Jako autonomiczne pole do eksperymentów za polskie pieniądze może ziemia wileńska wytworzyć naród białoruski, albo przynajmniej separatystycznych krajowców na wzór separatyzmu górnośląskiego, nad którego wytworzeniem skutecznie pracowali pp. Stapińscy, Kurmanowie i inni spiskowcy.

Odrębność Ziemi Wileńskiej pociąga za sobą nieuchronnie odrębność Ziemi Czerwieńskiej ze Lwowem. Jest to konsekwencja nieunikniona. Gdy te dwa piloty zostaną z polskiego ogrodzenia wyjęte, muszą za nimi pójść Wołyń, Polesie i Nowogródek. Rzeczpospolita Polska utrzyma się przy granicy: Przemyśl — Brześć — Grodno, wyznaczonej jej przez konającą Austrję, przez traktat Brzeski i przez p. Curzona. Mieć zaś będzie kulę u nogi w postaci kilku ziem autonomicznych, obejmujących obszar 180 tysięcy kilometrów kwadratowych, gdzie mniejszość polska zostanie skazana na nieodwołalną zagładę. Po zlikwidowaniu tej mniejszości ziemie te ciążyć będą do Kijowa i do Mińska lub Mohylowa i cała polityka Polski rdzennej będzie na długie lata paraliżowana kwestją wschodnią tak, że Polska nie zdoła się skrystalizować wewnątrz ani zająć na zewnątrz tego stanowiska, jakieby się jej należało ze względu na obszar i liczbę ludności. Będzie zawsze słaba i bezwolna.

Tylko, mając tę linję polityki antypolskiej i antypaństwowej na oku, można zrozumieć cały przebieg sprawy wileńskiej z jej jaskrawym konfliktem w chwili obecnej. Inaczej nikt zwykłym rozumem człowieka o pięciu zmysłach nie potrafi zrozumieć i ogarnąć tego, co się nietyle dzieje ile wyprawia w tej kwestji.

Tylko pod tym kątem widzenia można zrozumieć i odezwę Naczelnego Wodza z roku 1919, i utworzenie Cywilnego Zarządu Ziem Wschodnich i powołanie na jego czoło rosyjskiego rewolucjonisty i tworzenie białoruskiego narodu przez Straże Kresowe, Odrodzenia i zakładanie szkół białoruskich, rosyjskich, żydowskich, byle nie polskich, i nie przeprowadzenie wyborów, dwukrotnie przez Sejm w Warszawie uchwalanych i oddanie decyzji żydowskiej Radzie Ligi Narodów i wszystkie występy socjalistów i thugutowców w Warszawie i w Wilnie.

Rachuba była prosta: Albo się delegacji wileńskiej narzuci przyjęcie autonomji w akcie zasadniczym, albo, w razie jej oporu, wprost na skutek nieprzyjęcia do wiadomości uchwały Sejmu wileńskiego, odrębność Ziemi Wileńskiej będzie tymczasowym faktem dokonanym. Członkowie tego Sejmu muszą zejść się i zastanowić nad tym niebywałym skandalem, czyli odnowić istnienie odrębnego Sejmu w Wilnie, który miał się rozejść. Trwanie Sejmu w Wilnie jest właśnie faktyczną odrębnością kraju. I o to chodziło. Za jakiś czas zmusi się szykanami także i delegację wileńską, żeby wróciła do domu i zdała Sejmowi prowincjonalnemu sprawę ze stanu rzeczy.

Ażeby w jakiś półludzki bodaj sposób upozorować tę wprost niepojętą oporność czynników, dziś niestety miarodajnych w Warszawie, straszy się delegatów jakimiś mglistymi protestami zaprzyjaźnionych mocarstw zagranicznych. Protestów tych nie było. Ale na skutek próśb i zabiegów z Warszawy mogą się nakoniec i pojawić: wszak natarczywe prośby przebijają niebiosa.

Celem jest rozczłonkowywanie Polski, ażeby nie była zbyt mocną. Ten cel wyjaśnia dopiero i casus dimisionis ze względu na żądanie trzymania się konstytucji i skwapliwe przyjęcie tej dymisji przez p. Naczelnika Państwa i splot intryg dokoła delegatów, których chce się nakłonić do sfałszowania jednomyślnej woli ludności Ziemi Wileńskiej i do pospolitego oszustwa względem własnych wyborców i mocodawców.

Jeżeli w tej chwili ohydnego kopnięcia współbraci i rodaków, garnących się do Macierzy, wybuch oburzenia powszechnego nie zmiecie z powierzchni polityki polskiej tych ludzi, którzy pracują nad pomniejszeniem Polski, tudzież ich poplecznikow w prasie i w Sejmie, to dyagnoza niemiecka, kwalifikująca Polskę jako państwo sezonowe, okaże się jedynie trafną.

Jan Zamorski.

Kronika.

Jeszcze o Sąd okręgowy. Starosta Częstochowski wyjechał na 3 dni do Warszawy w sprawach urzędowych między innemi celem wręczenia memorjału w sprawie pozostawienia Sądu Okręgowego na miejscu.

15 miljonów na daninę. Dotychczas wpłacono w kasie magistratu na daninę z górą 15 miljonów mk.

Zwrot podatku dochodowego. Zwracamy uwagę czytelników, że wbrew nieprawidłowym wersjom uiszczony podatek dochodowy nie zostaje zaliczony na poczet daniny. W tym tylko wypadku, o ile wpłacona tymczasowa suma podatku dochodowego przewyższa jedną czwartą część daniny płatnik może żądać zwrotu różnicy pomiędzy uiszczonym tymczasowo podatkiem dochodowym z jedną czwartą częścią przypadającej od niego daniny.

Zwrot musi nastąpić przynajmniej na 14 dni przed terminem płatności drugiej raty daniny.

Umorzenie dochodzenia. Prokurator przy Sądzie Okręgowym umorzył dochodzenie z powodu braku cech przestępstwa, przeciw rodzinie Niepsujów, zam. przy ul. Krótkiej nr. 37.

Zwiastuny wiosny. W roku bieżącym mamy nader wczesną wiosnę. Zbudziła się ze snu zimowego roślinność. Na polach i łąkach w wielu miejscach zaczyna się na dobre zielenić trawa. Ukazały się fijołki. Nadto rozdzwoniły się skowronki. Przelatują liczne stada dzikich gęsi.

O rezultaty daniny. Ministerstwo skarbu poleciło wszystkim kasom skarbowym przedstawić do dn. 10 marca dane o sumie daniny, wymierzonej do dn 5 marca i sumy, która wpłynęła do tego dnia we wszystkich kasach państwowych.

Ciągnienie górnośląskiej loterji. W poniedziałek odbyło się w Mysłowicach pierwsze ciągnienie górnośląskiej loterji na rzecz ofiar powstańczych w obecności delegata państwowej loterji w Warszawie.

Wygrane padły na numery:

175,401	po	20,000	marek niem.
282,612	„	25,000	„ „
39,696	„	10,000	„ „
247,102	„	10,000	„ „

10 godzin pracy w przemyśle i handlu. Wyszedł z druku nr. 14 Dziennika ustaw Państwa, zawierający ustawę z 14 lutego 1922, zmieniającą ustawę z dn. 18 lutego 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Dzieciobójczyni. W Poraju aresztowano Chanę Adniewską, która swe nieślubne dziecko zakopała w piwnicy.

Nowy miljoner. W przedostatniem ciągnieniu miljonówki w sobotę d. 25.2 br. wyszedł z koła nr. 0.018 273. Jest on własnością p. Kazimierza Walentego Sypniewskiego z Pittsburgha w St. Zj. Am. Półn. który go zakupił i zdeponował w wydziale papierów wartościowych pocztowej kasy oszczędności.

Dlaczego chleb podrożał?

Podrożenie cen żyta.—Wpływ cen zagranicznych. — Wywóz i przemycanie zboża zagranicę.

Ostatnie tygodnie przyniosły nam znaczne podrożenie pieczywa, a zwłaszcza chleba. Chleb podrożał w Częstochowie, Warszawie i innych miastach, aby więc wyjaśnić chociażby ogólne podłoże tej znacznej zwyżki cen, jeden z warszawskich dziennikarzy zwrócił się do Urzędu walki z lichwą, gdzie otrzymał następujące wyjaśnienie:

— Bezpośrednim powodem zdrożenia chleba jest znaczne podrożenie żyta, które od początku lutego do początku marca skoczyło z 8200 na 11.250.

— Czem to objaśnić?

— Zdaje się, że wywarł tu wpływ rynek zagraniczny, a zwłaszcza gdański.

— A jak się kształtują ceny żyta w Gdańsku?

— Od 4 do 4 i ćwierć dolara, to jest około 18.000 marek polskich za sto kilo (korzec).

— Czy wobec tego żyto polskie ujawnia tendencję „wyciekania" z kraju?

— Niewątpliwie, kto zaś nie stara się go wywieźć, to droży się z niem, powołując się na znaczne ceny zagraniczne.

— Mówiono również o zwyżkowym wpływie na ceny tej koncesji, jaką na wywóz do Rosji 1000 wagonów zboża dostała misja Nansena?

— Tak, prócz niej zaś wysłaliśmy nieco żyta wzamian za nawozy sztuczne. Wszystko to jednak nie groziłoby zwyżką, gdyby nie szmugiel zagranicę, który wzmaga się zawsze, ilekroć powiększa się różnica między ceną krajową i zagraniczną.

Zagadka XX wieku. Do miasta naszego przybył w przejeździe do Ameryki dr. To-Rhana, sława Europy, znakomity autohypnotyzer i hypnotyzer, uznany przez świat lekarski Zachodu za fenomen energji. Zgłębił on tajemnice fakirów indyjskich i dokonywa doświadczeń wprost niemożliwych, a jednak urzeczywistnianych w całej pełni. Doświadczenia dr. To Rhany należą do bardzo poważnych zagadnień naukowych i nie mają nic wspólnego z tak często spotykanymi eksperymentami zwykłych szarlatanów.

Wczoraj dr. To-Rhana zademonstrował w Redakcji „Kurjera" szereg bardzo ciekawych doświadczeń.

Na seansach, które się odbędą w Częstochowie dr. Rhana da poznać szerszym kołom publiczności swe eksperymenty, któremi niewątpliwie zainteresują się i miejscowi lekarze. Gość nasz sprawił duże wrażenie. Liczy lat 27, jest doktorem psychiatrji, którą studjował na uniwersytetach Zachodu i trudno uwierzyć, iż w tak młodym wieku potrafił dojść do poznania tak wielkiego zakresu wiedzy. Jego głowa o dużych myślących oczach i niezwykle inteligentny wyraz twarzy sprawiają niepowszednie wrażenie tajemniczości, co zaś do reszty publiczność będzie miała możność przekonania się na wieczorach esperymentalnych.

Sprawa o morderstwo, którego nie było. Jak już czytelnikom „Kurjera" wiadomo w dn. 16 stycznia br. „Goniec Krakowski" zamieścił wiadomość o poćwiartowanych zwłokach kobiety, które miały być wywiezione jakoby z Częstochowy. Wówczas to „Kurjer Częstochowski" zamieścił artykulik pt. „Zbrodnia której nie było..." W związku z wyssaną z palca wiadomością „Gońca Krakowskiego" kierownik miejscowego Urzędu śledczego p. Jarosiński zwrócił się do Policji w Krakowie, aby sprawę powyższą zbadała. W odpowiedzi na to częstochowska ekspozytura śledcza otrzymała zawiadomienie, że Redakcja „Gońca Krakowskiego" nie jest w stanie podać źródła wymienionego artykułu. Współpracowniczka redakcji p. Migowa oświadczyła, że artykuł ten niewątpliwie pochodzi z pism częstochowskich. Jest to kłamstwo, gdyż właśnie „Kurjer Częstochowski" zamieścił wiadomość prostującą fałszywe doniesienie „Gońca Krakowskiego", „Goniec Częstochowski" zaś zamieścił przedruk tej wiadomości.

Jak się dowiadujemy, Urząd śledczy w Częstochowie ma skierować sprawę przeciw „Gońcowi Krakowskiemu" na drogę sądową. Bardzo słusznie, krakowskie blagiery codzienne pozwalają już sobie zbyt wiele. Wyssać wiadomość z własnego palca, a później powiedzieć, że to ktoś inny uczynił, to już cokolwiek zawiele.

Aresztowanie przemytnika Zatrzymano w Częstochowie Jana Owczarka zam. na Zawodziu przy ul. Olsztyńskiej nr. 82, który przemycał ludzi do Prus na roboty. O. przesłano do dyspozycji Starostwa Częstochowskiego.

Na kradzieży węgla. Na stacji Częstochowa został schwytany na kradzieży węgla z pociągu będącego w biegu Adam Nawrot, zam. na Ostatnim Groszu przy ul. Mokrej nr. 12.

Za pomocą włamania. Z mieszkania Abrama Gryna zam. przy ul. Warszawskiej nr. 46 za pomocą włamania niewiadomi sprawcy skradli mu różną garderobę wartości mk. 50,000.

Na gościnnych występach. Na ul. Krakowskiej zatrzymano Antoninę Szafarczyk zam. we wsi Szczakowice gm. Piekoszew, która w czasie jarmarku skradła ze straganu Arona Kaliny zam. przy ul. Krakowskiej nr. 44, dwa fartuchy wartości mk. 2.000.

Czego już nie kradną. Z magazynu kolejowego przy ul. Strażackiej nr. 28 niewiadomi sprawcy skradli 20 mtr. cynkowej rynny, wartości mk. 12000.

Pilnować wozów. Na ul. Ogrodowej zatrzymano na gorącym uczynku kradzieży z wozu worka z chlebem wartości 2400 mk. Andrzeja Kowalskiego zam. na Starym Rynku nr. 13.

Kradzież garderoby. Z mieszkania Magdaleny Kucęba zam. przy ul. Warszawskiej nr. 34, nieznany sprawca za pomocą włamania skradł jej garderobę i buciki ogólnej wartości mk. 12.000.

Uczciwy pracownik. Z fabryki Szlamy Szwarcbaum przy ul. Krakowskiej nr. 15 robotnik tejże fabryki Bolesław Przytulski skradł noże i okładki żelazne wartości mk. 500.

Nasza służba. Z piwnicy Feliksa Chrzanowskiego, zam. przy ul. Mokrej nr. 11 skradziono 15 fun. kartofli wartości 250 mk. O kradzież podejrzaną jest służąca Wiktorja Knysak zam. we wsi Wancerzów.

Ujęcie dezerterów. Został zatrzymany Franciszek Tokarz, dezerter 24 p. p., którego przesłano do Sądu Rejonowego w Częstochowie.

Przez posterunek Policji Państwowej w Stradomiu został zatrzymany Kazimierz Markowski, Aleksander Piątek i Antoni Markowski, którzy uchylali się od poboru wojskowego.

Migawki.

Równocześnie w dwóch pismach w „Naszym Kurjerze" i w naszym „Kurjerze Polskim" dwóch domowych censeur'ów feljetonistów wpadło na ten sam temat. Dość często się zdarza, że krążą nad tą samą kwestją, ale pierwszy raz wpadli akurat na coś, co się widocznie w ich środowiskach ustawicznie wentyluje. Vautel z „Naszego Kurjera", p. Appenszlak pisze „między wierszami" jako Pierrot-lunaire, a refleksje swoje snuje w „Kurjerze Polskim" pod pseudonimem Widza ukryty p. Wasserzug-Wasowski.

Wczoraj obaj feljetoniści równocześnie wzięli pod swoje skrzydła opiekuńcze uciśnioną niewinność p. Askenazego. Tak się jakoś wydarzyło, że trzeba się zająć prof. Askenazym. Czy ich ta sama Egerja natchnęła, czy to był rozkaz jakiejś wyższej komendy, czy jest to początek jakiejś ukartowanej akcji, dość, że jednocześnie obaj szermierze kruszą kopje w obronie jednej i tej samej Dulcynei.

Jest przesilenie. Nowy gabinet się klei. W Berlinie Rathenau, w Rzymie Schanzer, dlaczegoby w Polsce Askenazy nie mógł zostać ministrem spraw zagranicznych?

Więc pisze „Widz" niby ironicznie:

„Askenazy... to jest potęga. A my się spieramy, kłócimy. On tylko patrzy, słucha i — naciska guzik. W Warszawie, albo w Genewie, albo w Paryżu. Szatańska, apokaliptyczna siła!"

A Pierrot dodaje już z zapałem i przy dobrej nadziei:

„Czy Anglja jeszcze egzystuje? Tak! Doskonale. Czy Anglja jest państwem potężnem? Tak. A przecież Anglja ma nietylko żydów w gabinecie ministerjalnym—lecz nawet na jednym z frontów i wice-król Indji jest żydem. Przewiduję odpowiedź:—Anglja, ładny przykład, Anglja Dawida Lloyd George'a! Doskonale! Ale Francja? Francja Poincare'go? Przecież i we Francji żyd jest ministrem. A zdaje się, że frank francuski czuje się całkiem dobrze! Następnie: Włochy! Żyd w gabinecie. Jedna z najważniejszych tek. Dalej—Niemcy! Rathenau!"

Wicekról Indji! Więc może wicenaczelnikiem Wileńszczyzny tymczasem? Czy Anglja jest państwem potężnem? A kto ją zrobił empori mundi? Kto włożył na głowę królowej Wiktorji diadem cesarzowej Indji, jeśli nie d'Israeli?... Czyż historja się nie powtarza? Może i nasz już ma w zanadrzu insygnia królewskie i kołpak Mendoga? (Ad. Now.)

Zdaleka i zbliska.

— **Mięso ludzkie.** W tych dniach odbył się w Mińsku głośny proces sądowy. Oskarżono mianowicie cmentarnego stróża, u którego podczas rewizji znaleziono kilka beczek z mięsem ludzkim.

— **Tragiczny wypadek w bibljotece publicznej.** Widownią tragicznego wypadku był gmach Tow. Bibljoteki Publicznej w Warszawie. — Współpracownik bibljoteki, 30 letni Bolesław Zahorski, kierownik działu wydawnictw perjodycznych, udał się na dach szklanny, chcąc sprawdzić przyczynę zalewania wodą sufitów gmachu. Wskutek ciężaru szyby w dachu pękły i Zaborski przez otwór spadł z wysokości II piętra na stół głównej sali Bibljoteki. Wskutek ogólnego potłuczenia i wewnętrznych obrażeń, Zahorski zmarł przed przybyciem lekarza Pogotowia. Zmarły był również literatem znanym pod pseudonimem „Lubicz".

— **Restrzelanie bandyty.** Zgodnie z zapadłym wczoraj wyrokiem sądu doraźnego w Warszawie na bandytę Wojciecha Wieczorka, lat 25, sprawcę napadu na kantor ekspedycyjny przy ul. Twardej Nr. 15, skazanego na karę śmierci przez rozstrzelanie, wyrok wykonano na stokach cytadeli.

Co do drugiego bandyty, 18 letniego Kazimierza Kryskiego, skazanego również na karę śmierci, to, jak wiadomo, naczelnik państwa zamienił tę karę — na ciężkie więzienie.

— **Bandyta w kufrze.** Donoszą z Nowosielec tutejszego powiatu, że do proboszcza ks. Pawłowskiego przyszło dwu nieznanych ludzi z prośbą o przechowanie przez noc kufra; sami właściciele zaś poszli szukać noclegu na wsi. Niezwykła wielkość kufra wzbudziła podejrzenie księdza, gdy zawezwani policjanci otworzyli kufer, okazało się, że siedzi w nim uzbrojony bandyta. Po obezwładnieniu mieszkańca kufra, policja aresztowała obu jego wspólników i w ten sposób próba obrabowania plebanji została udaremniona.

— **Kaczym śrótem obronił się przed bandytami.** W powiecie śniatyńskim, tuż za wsią Różnowem, stoi leśniczówka, w której mieszka leśniczy Karol Grajewski z rodziną. Przed kilku dniami p. Gralewski wyjechał do Kołomyi, skąd powrócił załatwiwszy pomyślnie kilka tranzakcji handlowych i przywiózł ze sobą przeszło pół miljona mk. w gotówce.

Posłyszeli o tem rożnowscy chłopi i kilku parobczaków nocą wybrało się do leśniczówki, ażeby zrabować leśniczemu pieniądze. Uczerniwszy sobie dla niepoznania twarze sadzą, przybyli pod leśniczówkę uzbrojeni w rewolwery i usiłowali niespodzianie wtargnąć do wnętrza. Zachowywali się jednak dość nieostrożnie i leśniczy, obudzony hałasem, porwał dubeltówkę nabitą kaczym śrutem i wybiegł na ganek.

Na widok leśniczego, wiejscy bandyci dali kilka rewolwerowych strzałów, z których jeden zranił leśniczego w rękę, ten jednakże, mimo rany, zmierzył do jednego z napastników i wpakował mu cały ładunek śrótu w samą twarz. Ciężko ranny parobczak upadł na ziemię, reszta bandytów zbiegła.

Rozpoznano w nim parobka z Rożnowa, Dmytra Pidkirczuka, syna majętnego gospodarza i na drugi dzień wydano go w ręce policji, ta jednakże musiała oddać go do szpitala. Pidkirczuk wydał towarzyszy napadu.

Ujęcie polskiego Landru.

Wczoraj o godz. 10 wiecz. na dworcu głównym pociągów odchodzących w Warszawie starszy przodownik policji pow błońskiego, Józef Sikora aresztował niejakiego Franciszka Balassa z Błonia, który przyznał się do zamordowania 5 kobiet pod Warszawą.

Zabójca, sadysta, zawierał znajomości z kobietami przeważnie wieśniaczkami na dworcu głównym i pod pozorem dostarczenia im posady, wywoził swe ofiary w okolicy Rakowca, Ożarowa, Błonia gdzie znęcał się nad niemi, poczem mordował.

W chwili aresztowania Balass polował na dworcu na nową ofiarę.

— **Bolszewicy skazują na śmierć rabina.** Bolszewicy skazali na śmierć b. rabina rządowego w Symferopolu, Piuuka, jakoteż dra Gilawicza i innych żydów z tego miasta oraz Teodozji i Kerczu. Wszyscy skazani byli oskarżeni o ukrywanie oficerów antybolszewickich. Wyroki wykonano.

—IOI—

Rozmaitości.

(—) **Broda ściętego Landru powodem... dymisji.** Więzienny fryzjer z więzienia św. Piotra w Wersalu, p. Papillon, który w swym charakterze zawodowym obsługiwał również osławionego Sinobrodego Landru, zażądał obecnie podwyżki swej stałej pensji, motywując żądanie owo tem, iż w ostatnich dniach życia skazańca musiał bardzo często udawać się do jego celi więziennej, a pielęgnowanie brody bohatera z Gambais zabierało mu specjalnie dużo czasu. Wobec tego, że prośba p. Papillon nie została przyjęta, zgłosił on swą dymisję i przestaje odtąd pełnić funkcje fryzjera skazańców.

(—) **Powrót wąsów.** W tych dniach odbędzie się w Londynie uroczystość zaślubin księżniczki Marji, jedynej córki królestwa angielskich, z wicehrabią Lascelles.

Pisaliśmy już o tem małżeństwie, zaznaczając, że związek taki nie jest nowością w Anglji, poprzednio już bowiem księżniczka, Ludwika, córka królowej Wiktorji, poślubiła margrabiego Locrne, mianowanego następnie ks. Argyle, a córka Edwarda VII stała się hrabiną Fife.

Nie to więc budzi sensację w Anglji, ale sensacją jest w czasach dzisiejszych, gdy cała młodzież angielska, albo goli zupełnie wąsy, albo też pozostawia pod nosem tylko dwie malekie, szorstkie, krótko przystrzyżone szczoteczki, że narzeczony księżniczki Marji nosi wąsy nie przystrzyżone, miękkie i z długiemi jedwabistemi końcami mi'na sposób francuski.

Nawet „Times", który rzadko zajmuje się tego rodzaju błahostkami, zwrócił uwagę na tę sprawę, stwierdzając przytem, że od czasu ogłoszenia małżeństwa księżniczki Marji z margrabią Lascelles wraca w Anglji moda noszenia długich, jedwabistych wąsów.

Jest to w swoim rodzaju hołd, składany przez anglików gustowi tak popularnej w Zjednoczonem Królestwie córki królewskiej.

I bez wątpienia moda ta przekroczy wkrótce kanał La Manche. Europejczycy kontynentalni, naśladujący tak wiernie tyle mód angielskich, będą usiłowali i pod tym względem naśladować elegantów londyńskich.

Tabela loterji państwowej.

(nieurzędowa).

Piąta klasa — Pierwszy dzień.

Główniejsze wygrane.

Mk. 100.000 nr. 15704.
Mk. 50.000 nr. 37700.
Mk. 40.000 nr. 786
Mk. 30.000 nr. 13.877.
Mk. 25.000 n-ry 27303 42004 76477:
Mk. 20.000 n-ry 68860 77770 81750 26507.
Mk. 15.000 n-ry 34963 52170 57565 65468 70246 170325 79558 86111.
Mk. 10.000 n-ry 21357 22153 25950 47575 52413 56488 77224 86004.
Mk. 5.000 n-ry 6429 7535 16983 20 18 22518 25681 33559 35806 39391 39429 45430 57516 5?422 65059 66153 67233 70262 70711 83956 98116 7110.
Mk. 3000 n-ry 3553 13077 17431 21770 25074 34438 42590 43403 46395 50451 53227 55345 61054 70578 71845 72213 72718 74450 77450. 83683 84431

TEATR

„ODEON“

Z powodu terminowych zamówień na poniższy obraz

Tylko 4 dni!

od środy 8 soboty 11 marca r. b.

CZY GRZECH?

Współczesny dramat w 6-ciu aktach.

Wytwórni **„Mia May“**

Reżyserował **Joe May.**

Motto: Sara, żona Abrahama, była bezpłodna, a miała służebn cę egipcjankę imieniem Hagar. I rzekła Sara do Abrahama:

— Patrz, oto Jechowa nie pozwolił mi zostać matką, weź sobie moją służebnicę, może ona podaruje ci syna

I Abraham uczynił tak, jak tego żona jego żądała...

KINO

NOWY

Program odponiedziałku 6 marca r. b. i dni następnych.

Anons: W następną zmianę programu **„Człowiek śmiechu“** WIKTOR HUGO

Dla dzieci i młodzieży wejście dozwolone.

HAMLET

Wyborne arcydzieło sztuki kinematograficznej w 6-ciu wielkich aktach osnute w-g genjalnego dramatu **Szekspira.**

W roli głównej **ASTA NELSEN** wybitna gwiazda kinematograficzna.

Dramat słynny na świat cały,
W średniowieczu i dziś modny,
Wszystkie sceny opiewały
Hamletowski problem godny.

„Być, czy nie być?“ — to pytanie,
Dręczy tylko królów ducha...
Dziś nie zraża panów, panie,
Życia treść jałowa, sucha.

„Pójść, czy nie pójść?“, gdzie? do kina
O tem mówią dziś society
— Naturalnie idź, z dziewczyną,
Jeśli nie brak ci monety.

Uwaga: Dla uniknięcia natłoku prosimy przybywać na wcześniejsze seansy.

Nie czekajcie

ostatniej chwili a zaopatrujcie się już we wszelkie niezbędne towary wełny, jedwabie. płótna, kapy i firanki w

Najtańszym składzie

u J. Rząsińskiego

mieszkanie prywatne, Kościuszki 19a w podwórzu. Telefon 3 — 18.

Czas to pieniądz

— Ceny konkurencyjne. —

Najskuteczniejszy środek przeciwko os'abieniu i wyczerpaniu organizmu, niemocy ,małokrwistości (anemji), brakowi apetytu, złemu trawieniu i t.p.

Pigułki Siłotwórcze

wyrobu Lab. Farm. **„Ap. KOWALSKI“ w Warszawie, Miodowa L. I.**

Skutek wprost zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Skład sukna i covercoetów

Firma M. Kornbrot

Częstochowa, I-sza Aleja № 4.

Egzystuje od 1898 roku.

Posiada na składzie towary pierwszorzędnych fabryk i firm **po cenach fabrycznych.**

Wielki wybór resztek

na spodnie po cenach najniższych.

Taniej niż wszędzie!

MAGAZYN BŁAWATNY

pod firmą

„MANUFAKTURA”

I-sza Aleja 12.

I-a Aleja № 12.

Zawiadamia, iż na nadchodzący sezon wiosenno-letni nadszedł wielki wybór wełen w różnych kolorach, na kostjumy, suknie i palta, oraz różne towary bawełniane, płótna białe, płócienka, madapolamy kolorowe, kołdry, koce, kapy, ręcz iki, prześcieradła, obrusy, wyprzedaż bar hanów i flaneli.

I-a Aleja № 12.

Taniej niż wszędzie!

Na Wiosnę!!

Ubranie męskie za 6700 Mk.
lub damski kostjum za 7800 Mk.

Zakupiwszy duży transport materjałów bezpośrednio z fabryki mamy możność przez czas ograniczony wysłać każdemu, k'o przyśle nam swój adres—pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych:

3 metry (na damski kostium 3½ metra) najnowszego eleganc'iego materjału (czysta wełna) w wyższym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobniutkich kraterzkach o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędny dla każdego z P nów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon iosenny lub letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty, wiśniowy i kowerkot (angielski). Także materjał, z najlepszego gatunku № B. **na męski 8000 mk., na damski 9250 mk.** Również wysyłamy kupony na spodnie eleganckie, gładkie lub w kraterzki **po 2500 mk.**. kupon na spodnie czysto wełniane, czarne tła z białemi paseczkami (do ubrań wizytowych i balowych) **po 4200 Mk.**

Sztuczki na damsk e spódnice w najmodniejsze kraty lub pasy również gładkie we wszystkich kolorach **po 2700 mk. Szewioty** najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności najlepsze angielskie materjały. podwójnej szerokości we wszystkich kolorach **po 1700 Mk.** za metr. **Płócienka i zefiry** kolorowe na koszule słowackie, fartuchy, ubranka dziecinne i t. p. po 550 Mk. za metr. Wysyłamy natychmiast bez zadatku pocztą za zaliczeniem (płaci ·ię przy odbiorze). Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 500 mk. (Niezależnie od sumy zamówienia)

Bez wszelkiego ryzyka!!! kupujący niczem nie ryzykuje gdyż, jeśli towar się nie spodoba, takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienie prosimy adresować: **H. CUKIERSZTEJN Warszawa Złota 2 — B.** Telefon № 171-28

P. S. Wysyłającemu należną sumę przy zamówieniu za opakowanie i przesyłkę nie dolicza się.

Pierwsza polska fabryka świec i wyrobów woskowych

FR. SEZEMSKI (Małopolska)

poleca swoje powszechnie znane świece kościelne, woskowe i półwoskowe jakoteż domowe i salonowe z parafiny i stearyny oraz wosk podłogowy i apteczny. Fabryka największa w Polsce z dobrze wyszkolonym personelem dostarcza swoje wyroby w najlepszym gatunku i niskich cenach.

Oddaję zastępstwo na poj dyńcze województwa i zagranicę.

Najstarsza i największa fabryka pierników w Polsce

GUSTAW WESSE, Toruń

poszukuje **dzielnego zastępcę** na południowy okręg b. Królestwa Kongresowego.

Krawiec damski

J. Szubski

II-ga Aleja 39.

Na sezon wiosenny wykonywa: palta, kostjumy i suknie.

Skład śledzi

A. Rozentala

I Aleja № 7,

poleca w wielkim wyborze **śledzie szkockie, holenderskie i norweskie.**

Największy wybór! Najmodniejsze materjały!

Korzystajcie z okazji

do firmy

H. A. LIBROWICZA

I Aleja № 12.

nadszedł na skład wielki transport zefirów na męskie koszule w różnych kolorach i deseniach po **450** mk. za metr również cover-coty, sukna, drap-de Dame, bostony, szewioty, matowe, wełniane popeliny, gabardiny i inne towary na palta, suknie i kostjumy również jedwabie, etaminy, batysty, serwety i firanki w wielkim wyborze po cenach najtańszych. USŁUGA SOLIDNA.

---

14 **Najtańsze źródło!!!** 14

FIRMA

NEO-BŁAWAT

I Aleja 14 (dom p. Frankego)

I-sza Aleja

posiada w wielkim wyborze: wełny, jedwabie, korty męskie, płótna widzewskie i żyrardowskie, obrusy, kapy, kołdry watowane, koce i t. d.

dom Frankego

14 **Najlepsze towary!** 14

Czytajcie! Nowość!

Ważne dla Dam!

Magazyn okryć damskich, kostjumów i ubiorów dla dzieci w wielkim wyborze, najmodniejsze fasony po cenach najniższych

Tanio bo w prywatnym mieszkaniu.

A. Nowak **w Częstochowie, I Aleja 4. (front).**

Pamiętajcie adres!!!

Neo-Fosfatyna

doskonały środek lekko strawny dla każdego wieku.

Zgubiono dokumenty wojskowe 1898 rok, na imię Piotra Piwka z Blanowic, gm. Kromołów.

Panienka poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki. Może złożyć kaucję. Bliższe informacje w Administracji „Kurjera“.

Zgubiono dokument wojskowy, wystawiony przez P. K. U. w Częstochowie na imię Moszka Lewkowicza.

Sita, rafy i różne siatki druciane, tkane i kręcone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibirowski, Rynek Wieluński 32, telefon 329.

Zgubiono portfel z pieniędzmi, legitymację wraz z dokumentami drobnymi na imię **kap. Ludwika** Iwaszko. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą do Redakcji „Kurjera“.

Redaktor i Wydawca: **Adam Paciorkowski.**

Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ“